

Sygn. akt VII U 487/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 lutego 2016 roku.

Sąd Okręgowy w Lublinie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie: Przewodniczący: Sędzia S.O. Lucyna Stąsik-Żmudziak

Protokolant: st. sekretarz sąd. Małgorzata Gruza

po rozpoznaniu w dniu 1 lutego 2016 roku w Lublinie

sprawy G. C.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w L.

o wysokość kapitału początkowego

na skutek odwołania G. C.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w L.

z dnia 20 stycznia 2015 roku znak (...)

zmienia zaskarżoną decyzję i ustala G. C. wartość kapitału początkowego na kwotę 191.642, 55 (sto dziewięćdziesiąt jeden tysięcy sześćset czterdzieści dwa i 55/100) złotych przyjmując wskaźnik wysokości podstawy wymiaru kapitału początkowego wyliczony z lat 1987-1996 wynoszący 199,31% (sto dziewięćdziesiąt dziewięć i 31/100 procent).

Sygn. akt VII U 487/15

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 20 stycznia 2015 roku, Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L., na podstawie przepisów ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2009 roku, Nr 153, poz. 1227 ze zm.), z urzędu ponownie ustalił G. C. kapitał początkowy na dzień 1 stycznia 1999 roku ustalając jego wysokość na kwotę 187 702,90 złotych (decyzja – k. 50-51 akt kapitałowych).

W odwołaniu G. C. domagała się zmiany decyzji i przyjęcia do ustalenia wartości kapitału początkowego nieujętych dochodów w kwotach wskazanych z pkt V zaskarżonej decyzji a dotyczących kwoty 5000zł., uzyskanej w 1986r. oraz kwot wykazanych w zaświadczeniu RP-7 Spółdzielni (...) w B. za lata 1986- 1988. Wnosiła o ustalenie wskaźnika wysokości podstawy wymiaru z lat 1987-1996r. (odwołanie – k. 10 akt sądowych).

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wnosił o jego oddalenie (odpowiedź na odwołanie – k. 7-8 a.s.).

Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:

G. C. decyzją z dnia 30.03.2006r. miała ustalony kapitał początkowy w oparciu o dokumentację przedłożoną przez wnioskodawczynię. Wskaźnik wysokości podstawy wymiaru ustalono w oparciu o podstawę wymiaru składek z lat 1989-1998 i wynosił on 193,73%. W decyzji tej wskazano, że do ustalenia jego wysokości nie przyjęto dochodów za rok 1986 w kwocie 5000zł. wobec braku wyjaśnienia jakiego rodzaju i z jakiego funduszu została wypłacona nagroda

oraz dochodów z lat 1986-1987, odpowiednio w kwotach 12 000zł., 146 030zł. i 298 635 zł ponieważ na zaświadczeniu RP-7 brak było podpisu i pieczętki pracodawcy lub upoważnionego pracownika. (decyzja k. 32-33 ak)

Wnioskodawczyni decyzji tej nie skarżyła, nie przedłożyła nowych dokumentów, dotyczących tych kwot. (bezsporne)

W związku ze zmianami ustawy w 2011 roku decyzją z 24.09.2014r. ponownie ustalono wysokość kapitału początkowego zwiększając go do kwoty 187 702,90zł., przy zastosowaniu wcześniejszego (...). Nadal z tych samych przyczyn nie uwzględniono tych samych co poprzednio wynagrodzeń. (k.38-41ak)

W dniu 06.10.2014r. wnioskodawczyni domagała się od ZUS wykonania obliczeń symulacji kapitału początkowego z uwzględnieniem wynagrodzeń z lat 1986-1988, które nie zostały uwzględnione z powodu braku podpisu i pieczętki pracownika. (wniosek k. 43ak)

ZUS dokonał odpowiednich symulacji jednakże skarżoną decyzją z dnia 20.01.2015r. ponownie ustalił wysokość kapitału początkowego pozostawiając go na dotychczasowym poziomie w kwocie 187 702,90zł. Nadal do ustalenia wartości kapitału początkowego nie uwzględniono kwoty 5000zł., uzyskanej w 1986r. udokumentowanej zaświadczeniem o zatrudnieniu RP-7 Urzędu Gminy w O. opisanego jako nagroda (k.10ak) oraz kwot wykazanych w zaświadczeniu RP-7 z dnia 30.04.1999r. Spółdzielni (...) w B. za lata 1986- 1988. ze względu na fakt, że zaświadczenie zostało podpisane jedynie przez jednego pełnomocnika zarządu Spółdzielni. (k. 6ak) Jednocześnie poinformowano wnioskodawczynię, że uwzględnienie tych dochodów spowodowałoby zwiększenie wartości kapitału początkowego. (decyzja k. 50-51ak)

W toku postępowania sądowego Sąd ustalił, że G. C. w 1986 roku w Urzędzie Gminy w O. była zatrudniona na stanowisku radcy prawnego w wymiarze 1/3 etatu. Z tego tytułu otrzymywała umówione wynagrodzenie oraz przyznano jej i wypłacono w 1986 roku nagrodę w wysokości 5000zł. Nagroda została przyznana w związku z oszczędnościami osobowego funduszu płac w 1986r. i stanowiła podstawę wymiaru składek zgodnie z obowiązującymi wówczas przepisami. (pismo z Urzędu Gminy O. k. 52as i załączone dokumenty k. 53-54as)

Od 01.12.1986r. jednocześnie podjęła zatrudnienie jako radca prawny w Spółdzielni (...) w B. w wymiarze 1/2 etatu. Początkowo wynagrodzenie było ustalone w wysokości 7000 zł. miesięcznie plus dodatek specjalny w kwocie 1000zł. (umowa o pracę z 01.12.1986r. k. 6as, zeznania wnioskodawczyni k. 19 w zw. z k. as)

Wynagrodzenie sukcesywnie wzrastało a zatrudnienie trwało do 31.12.1998r.

Spółdzielnia była typową spółdzielnią wykonującą różnego rodzaju usługi. Zrzeszała osoby wykonujące własne działalności gospodarcze. Posiadała określone ramy prawne, władze Spółdzielni jednakże większość funkcji kierowniczych pełniły osoby społecznie. Tak było w przypadku prezesów, którzy z tego tytułu nie pobierali żadnych wynagrodzeń. Spółdzielnia zatrudniała pracowników zajmujących się sprawami finansowymi – księgową. Prowadziła dokumentację finansową oraz akta osobowe dla pracowników. Obecnie Spółdzielnia od wielu lat nie funkcjonuje. Faktycznie przestała działać w 1999 roku. Jeszcze w kwietniu 1990 roku w Spółdzielni była zatrudniona księgowa A. P. oraz pełnomocnik do spraw finansowych Zarządu Spółdzielni J. D.. W tamtym czasie dysponowały dokumentacją finansową spółdzielni. W ich posiadaniu były listy płac, karty zarobkowe i akta osobowe pracowników. Na ich podstawie księgowa A. P. wystawiała byłym pracownikom spółdzielni zaświadczenia RP-7 o wysokości osiągniętych w spółdzielni zarobków. Zaświadczenia podpisywała pełnomocnik do spraw finansowych Zarządu Spółdzielni J. D.. Czasami do spółdzielni przychodził prezes Spółdzielni T. S. i wtedy podpisywał jeśli jakieś były dokumenty. Nie przedłożono mu do podpisu części zaświadczeń o wysokości zarobków pracowników. Z tego powodu przy ustalaniu wysokości świadczeń emerytalno-rentowych mieli oni problemy z przyjęciem tych dochodów. Z tego powodu toczyły się już w Sądzie postępowania związane z odwołaniami od decyzji ZUS.

M.in. na zaświadczeniu o wysokości zarobków G. C. widnieje tylko jeden podpis pełnomocnika do spraw finansowych Zarządu Spółdzielni J. D.. Nie ma na nim podpisu drugiej osoby, która reprezentowała by pracodawcę - płatnika składek. Jednakże zaświadczenie to zostało wypisane przez księgową Spółdzielni, zatrudnianą jeszcze w dacie

wydania zaświadczenia, w oparciu o istniejącą wówczas w spółdzielni pełną dokumentacją finansową: listy płac, karty zarobkowe, akta osobowe. Zaświadczenie w pełni odzwierciedla wysokość dochodów wnioskodawczynie jakie uzyskała w Spółdzielni i jakie były podstawą odprowadzanych w tym okresie składek na ubezpieczenia społeczne. (dowód zeznania wnioskodawczynie k. , zeznania świadka A. P. k. as)

Z powodu braku środków finansowych Spółdzielnia nie przekazała dokumentacji finansowej i kadrowej do archiwum. Część dokumentów, m.in. obejmujących akta osobowe pracowników i listy płac, w tym częściowo dotyczące wnioskodawczynie prezes Spółdzielni przywiózł do jednego z członków Spółdzielni (...), który zgodził się je przechowywać na terenie własnej posesji. Dokumentacja ta nie jest prawidłowo zarchiwizowana, nie jest zabezpieczona ani też J. P. nie jest osobą kompetentną do jej przechowywania. Z uwagi na wiek J. P. nie potrafi jej ocenić. Nie jest w stanie przypomnieć sobie jaką funkcję pełnił w Spółdzielni. Wezwany na termin rozprawy i zobowiązany do przedstawienia Sądowi posiadanych dokumentów związanych z osobą G. C. okazał Sądowi reklamówkę zawierającą 6 tomów w części zbutwiałych akt. Teczki te dotyczyły wypłacanych w Spółdzielni wynagrodzeń za lata 1985-1988, były tam angaże różnych pracowników Spółdzielni, część list płac, akta osobowe wnioskodawczynie zawierające umowę o pracę, kolejne angaże oraz dokumentację związaną z korespondencją wnioskodawczynie z okresu zakończenia jej zatrudnienia w Spółdzielni. W okazanych aktach odnaleziono listy płac z niektórych miesięcy 1998 roku dotyczące wnioskodawczynie. Zawsze była to oddzielna lista płac niż pozostałych pracowników. Jednakże akta nie zawierały list ze wszystkich miesięcy zatrudnienia G. C.. J. P. podał, że być może ma w swoim posiadaniu jeszcze inne dokumenty dotyczące wnioskodawczynie ale nie wie dokładnie gdyż jest mu trudno to wskazać. Przyniósł do Sądu takie jakie udało mu się odnaleźć. Świadek nie kojarzył wnioskodawczynie. Nie potrafił nic powiedzieć na temat jej zatrudnienia. (zeznania J. P. k. as)

Sąd zwrócił J. P. akta, które okazał Sądowi. Ze względu na fakt, że akta nie były pełne Sąd uznał, że nie ma potrzeby pozostawiać ich w aktach sprawy. Zapoznanie się z nimi na rozprawie pozwoliło Sądowi na ugruntowanie wniosku, że nie ulega wątpliwości, iż wnioskodawczynie wykonywała zatrudnienie w Spółdzielni w okresie wskazanym w zaświadczeniu, miała ustalone składniki wynagrodzeń w postaci wynagrodzenia zasadniczego, dodatku specjalnego i premii. Wynagrodzenia te były wypłacane wnioskodawczynie. Okazane akta ze względu na to, że nie były pełne nie dawały zaś możliwości ustalenia rzeczywistych wynagrodzeń wnioskodawczynie.

ZUS na wezwanie Sądu dokonał hipotetycznego ustalenia wysokości kapitału początkowego wnioskodawczynie przy założeniu, że zarobki wnioskodawczynie wykazane zakwestionowanymi zaświadczeniami są prawidłowe.

Uwzględniając zarobki wnioskodawczynie z lat 1986-1988 udokumentowane zaświadczeniem RP-7 z 30.04.1999r. przez Spółdzielnię (...) w B. oraz pełne zarobki z 1986r. udokumentowane zaświadczeniem RP-7 UG w O. przy przeliczeniu najkorzystniejszy jest wskaźnik wysokości podstawy wymiaru kapitału początkowego wyliczony z lat 1987-1996 i wynosi 199,31%. Kapitał początkowy ustalony na dzień 01.01.1999r. wynosi 191 642,55zł. Natomiast bez uwzględnienia kwoty nagrody 5000 zł. za rok 1996 określonej w zaświadczeniu UG w O. nadal najkorzystniejszy jest (...) kapitału początkowego wyliczony z lat 1987-1996. (pismo ZUS k. 27as i wyliczenia k. 28-41as oraz k.46as)

Stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o powołane dowody z dokumentów oraz zeznania wnioskodawczynie i przesłuchanych w sprawie świadków. W ocenie Sądu dokumenty w postaci umowy o pracę z dnia 01 grudnia 1986 roku oraz przedłożone do akt kapitałowych zaświadczenia o wysokości zarobków wnioskodawczynie za lata 1986-1998 obejmujące zarobki w Urzędzie Gminy O., w tym przyznana i wypłacona nagroda w kwocie 5000zł. oraz zarobki za lata 1986-1988 uzyskane w Spółdzielni (...) w B., przy uwzględnieniu treści zeznań ubezpieczonej oraz przesłuchanych świadków a także okazanej szcztkowej dokumentacji kadrowo-finansowej Spółdzielni potwierdzających tę okoliczność, stanowiły pełnowartościowe źródło informacji o wysokości wynagrodzeń należnych skarżącej w latach 1986-1988.

Jako takie stanowiły podstawę przyjętych przez Sąd ustaleń w tym zakresie. Nie zasługiwało na aprobatę natomiast przyjęte przez organ rentowy stanowisko nieuwzględnienia tych wynagrodzeń, zwłaszcza dotyczących lat 1987-1988

gdyż te jako najkorzystniejsze stanowią podstawę do ustalenia wskaźnika wysokości podstawy wymiaru kapitału początkowego.

Sąd uznał za wiarygodne zeznania świadka A. P., która potwierdziła, że osobiście wypisała zakwestionowane przez ZUS zaświadczenie o zarobkach wnioskodawczynie z okresu zatrudnienia w Spółdzielni w oparciu o pełną wówczas dokumentację finansową. Świadek potwierdziła, że w dacie sporządzania zaświadczenia Spółdzielnia kończyła już działalność. Jej władze nie funkcjonowały prawidłowo, spółdzielnia nie posiadała środków finansowych na likwidację i zabezpieczenie dokumentacji, Zarząd spółdzielni nie w pełni wywiązywał się ze swoich obowiązków. W zatrudnieniu pozostawały tylko dwie osoby: księgowa oraz pełnomocnik do spraw finansowych zarządu spółdzielni. Tylko one zdawały sobie sprawę o konieczności udokumentowania pracownikom osiągniętych zarobków. Z tego powodu korzystając z rzetelnie dotychczas prowadzonej dokumentacji finansowej spółdzielni sporządziły zaświadczenia o zarobkach tym pracownikom, którzy się do nich zwrócili. Z konieczności, i wobec braku stałej obecności członków zarządu spółdzielni zaświadczenia podpisywała pełnomocnik do spraw finansowych Zarządu Spółdzielni. Zaświadczenia, w tym zaświadczenie dotyczące wnioskodawczynie prawidłowo odzwierciedla wysokość jej ówczesnych zarobków. Potwierdziła to także okazana przez J. P. oryginalna dokumentacja kadrowo-finansowa spółdzielni. Ze względu na fakt, że dokumentacja nie była pełna nie mogła ostatecznie być podstawą do ustalenia wysokości zarobków wnioskodawczynie. Jedynie potwierdziła, jakie składniki wynagrodzeń i w jakiej wysokości były ustalone wnioskodawczynie, oraz, że nie ulega wątpliwości, że wynagrodzenia były jej wypłacane. Z całą pewnością okazana dokumentacja była oryginalna, jednakże nie była pełna a ni też nie była prawidłowo przechowywana. Została powierzona J. P. ale nie jest on osobą uprawnioną do jej przechowywania. Obecnie ze względu na wiek i stan zdrowia świadek nie posiada pełnej percepcji ani nie jest w stanie przekazać dodatkowych informacji.

Zdaniem Sądu całokształt zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego pozwala na przyjęcie zarobków wnioskodawczynie dokumentowanych spornym zaświadczeniem ze Spółdzielni oraz z UG. Kwestia nagrody wskazanej w zaświadczeniu UG w O. została w pełni wyjaśniona nadesłanymi informacjami. Wynika z nich, że nagroda została przyznana i wypłacona z oszczędności osobowego funduszu płac i z tego tytułu odprowadzone zostały składki na ubezpieczenia społeczne. Nie większego znaczenia dla sprawy gdyż ostatecznie rok 1986 nie był brany do ustalenia wskaźnika wysokości podstawy wymiaru kapitału początkowego. Wskaźnik ten został obliczony z najkorzystniejszych lat 1987-1996 a więc z okresu zatrudnienia w Spółdzielni (...) w B. i zarobków obejmujących lata 1987-1988, wynikających ze spornego zaświadczenia. Zdaniem Sądu brak podpisu i pieczętki na tym zaświadczeniu jednego z członków zarządu spółdzielni nie pozbawia wiarygodności treści w nim zawartych gdyż zeznania świadka A. P. – księgowej sporządzającej osobiście to zaświadczenie w oparciu o oryginalną dokumentację płacową wskazują, że jest to zaświadczenie wiarygodnie oddające wysokość zarobków wnioskodawczynie z tego okresu.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Odwołanie G. C. jest zasadne i jako takie zasługuje na uwzględnienie w zakresie przyjętym w rozstrzygnięciu.

Biorąc pod uwagę treść zaskarżonej decyzji i odwołania do okoliczności spornej w niniejszej sprawie należała możliwość uwzględnienia przy ustaleniu wysokości kapitału początkowego wynagrodzeń z tytułu zatrudnienia w Spółdzielni (...) w B. za okres od dnia 1 grudnia 1986 roku do dnia 31.12.1988r.

Zgodnie z art. 173 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2015 roku, poz. 748 ze zm.) – zwanej w dalszej części ustawą ubezpieczeniową, dla ubezpieczonych urodzonych po dniu 31 grudnia 1948 roku, którzy przed dniem wejścia w życie ustawy opłacali składki na ubezpieczenie społeczne lub za których składki opłacali płatnicy składek, ustala się kapitał początkowy. Zasady ustalania kapitału początkowego określa art. 174 ustawy ubezpieczeniowej, który w ust. 1 – 3 stanowi, że kapitał początkowy ustala się na zasadach określonych w art. 53, z uwzględnieniem ust. 2 - 12 (ust. 1), 2 przy ustalaniu kapitału początkowego przyjmuje się przebyte przed dniem wejścia w życie ustawy:

1) okresy składkowe, o których mowa w art. 6;

2) okresy nieskładkowe, o których mowa w art. 7 pkt 5;

3) okresy nieskładkowe, o których mowa w art. 7 pkt 1-3 i 6-12, w wymiarze nie większym niż określony w art. 5 ust. 2 (ust. 2) oraz że podstawę wymiaru kapitału początkowego ustala się na zasadach określonych w art. 15, 16, 17 ust. 1 i 3 oraz art. 18, z tym że okres kolejnych 10 lat kalendarzowych ustala się z okresu przed dniem 1 stycznia 1999 roku (ust. 3).

Przeprowadzone postępowanie dowodowe, w którym Sąd oparł się na dokumentach znajdujących się w aktach sprawy oraz organu rentowego a także w oparciu o materiał dowodowy zgromadzony w toku postępowania dowodowego pozwoliło ustalić w sposób pewny, że ubezpieczona z tytułu zatrudnienia w Spółdzielni w B. wykonywanego w wymiarze $\frac{1}{2}$ na etacie radcy prawnego osiągnęła wynagrodzenia w wysokości jakie wynikały z przedłożonego do akt kapitałowych zaświadczenia o zatrudnieniu i wynagrodzeniu z dnia 30.04.1999r. wystawionego przez księgową i podpisanego przez Pełnomocnika do spraw finansowych Zarządu Spółdzielni. Przy uwzględnieniu tych kwot wynagrodzenia w podstawie wymiaru kapitału początkowego wskaźnik wysokości podstawy wymiaru kapitału początkowego z okresu od 1987 roku do 1996 roku wyniósł 199,31 %, a wartość kapitału początkowego na dzień 1 stycznia 1999 roku wyniosła 191 642,55 złotych. Tak ustalona wartość kapitału początkowego jest wyższa niż ta wskazana w zaskarżonej decyzji ustalona w oparciu o wskaźnik wynikający z lata 1989-1998.

Tym samym zasadnym była zamiana zaskarżonej decyzji z dnia 20 stycznia 2015 roku poprzez ustalenie G. C. wartości kapitału początkowego na dzień 1 stycznia 1999 roku na kwotę 191 642,55 złotych, przyjmując podstawę wymiaru z lat 1987 – 1996 i wskaźnika wysokości podstawy wymiaru o wartości 199,31 % oraz uwzględniając do wysokości podstawy wymiaru wynagrodzeń z tytułu zatrudnienia ubezpieczonej W Spółdzielni (...) w B. ze spornych lat udokumentowanych przedłożonym zaświadczeniem z 30.04.1999r.

Z tych względów Sąd zmienił zaskarżoną decyzję i na mocy wyżej wskazanych przepisów oraz art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji.